



Gerhard Cardinale Müller

PREFETTO DELLA CONGREGAZIONE PER LA DOTTRINA DELLA FEDE

Przedmowa

Przed dwudziestu pięciu laty, w stulecie ogłoszenia przez papieża Leona XIII encykliki społecznej *Rerum novarum*, Ojciec święty Jan Paweł II wydał encyklikę *Centesimus annus*. Lektura tych dokumentów w perspektywie wspomnianych rocznic może stanowić ważną inspirację dla współczesnej refleksji w obszarze teologii i nauk społecznych, której celem jest dążenie do skutecznego przewyciężania poszczególnych kwestii społecznych. Kościół katolicki uczestniczy w tych poszukiwaniach z racji zasadniczych, albowiem tym, co stanowi wątek i w pewnym sensie myśl przewodnią całego nauczania społecznego Kościoła, jest – jak zostało to przypomniane również w encyklice *Centesimus annus* – „poprawna koncepcja osoby ludzkiej, jej niepowtarzalna wartość, płynąca stąd, że «człowiek jest jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego»” (nr 11). Sama zaś encyklika jest wielkim przypomnieniem prawdy o „niezrównanej godności”, którą Bóg obdarzył człowieka. Z osobowej godności wywodzą się podstawowe prawa i obowiązki człowieka, choć istnieją oczywiście i takie prawa, które nabywa on własną pracą, w istocie będącą wszakże kluczem do całej kwestii społecznej, o ile – jak w swoim nauczaniu społecznym wiele razy przypominał Jan Paweł II – życie ludzkie ma być coraz bardziej na miarę osobowej godności człowieka.

Spojrzenie to jest jakby praktycznym rozwinięciem, swego rodzaju interpretacją tego, co stwierdził Sobór Watykański II w konstytucji *Gaudium et spes*: „Radość i nadzieja, smutek i lęk ludzi w naszych czasach, szczególnie ubogich i wszelkich ucisnionych, są również radością i nadzieją, smutkiem i lękiem uczniów Chrystusa i nie można znaleźć nic prawdziwie ludzkiego, co nie odbijałoby się echem w ich sercach” (nr 1).

Święty Jan Paweł II, zachęcając do ponownego odczytania wspomnianej encykliki Leona XIII, zaproponował przyjęcie metody polegającej

na „spojrzeniu wstecz”, „spojrzeniu dokoła” i „spojrzeniu w przyszłość”. Pierwszy aspekt dotyczy analizy tekstu *Rerum novarum*, by uświadomić sobie bogactwo sformułowanych w niej fundamentalnych zasad niezbędnych dla przewyciężenia kwestii robotniczej. Drugi aspekt polega na analizie „rzeczy nowych”, które charakteryzują ostatnie dziesięciolecia XX wieku. Natomiast aspekt trzeci stanowi próbę uchwycenia wyzwania, jakie kryje w sobie przyszłość – w przekonaniu Papieża pełna niewiadomych i jednocześnie oczekiwana przezeń z nadzieją.

Dokonując wglądu teologicznego, filozoficznego, socjologicznego, a zwłaszcza politologicznego w przesłanie *Centesimus annus* po dwudziestu pięciu latach od jej napisania, nie sposób nie poświęcić szczególnej uwagi temu, co Jan Paweł II nazywa „spojrzeniem w przyszłość”. Pod tym względem Autor encykliki skazany był na wyobraźnię, u której podstaw znajdował się racjonalny osąd, ale nie tylko i nie przede wszystkim, bo – jak się wydaje – rolę pierwszoplanową pełniła głęboka intuicja chrześcijańskiej wiary.

Autor *Centesimus annus* ukazał fenomen „rzeczy nowych” w globalizującym się świecie, którego oblicze pod koniec XX stulecia coraz wyraźniej przybierało kształt ponowoczesności. Uczynił to w duchu wierności zasadzie, polegającej na uznaniu katolickiej nauki społecznej za narzędzie ewangelizacji, co z kolei wiąże się z obowiązkiem „wskazywania drogi, głoszenia prawdy i przekazywania życia, którym jest sam Jezus Chrystus” (nr 3; por. J 14, 6).

Przeto należy wyrazić uznanie inicjatorom i współautorom niniejszego dzieła, którzy w takiej właśnie perspektywie, nadprzyrodzonej i zarazem doczesnej, usiłują spojrzeć na przesłanie encykliki *Centesimus annus*. Czynią to w duchu troski społecznej i politycznej samego św. Jana Pawła II, mając pod tym względem do dyspozycji otwarte drzwi ponowoczesności, których próg on sam już przekroczył, wyznaczając kierunek dla chrześcijańskiej wyobraźni i zmysłu twórczego. To, co dla Papieża oznaczało „spojrzenie w przyszłość”, dziś dla autorów dzieła na ogół sprowadza się do „spojrzenia dokoła”. Analiza tego rodzaju spojrzenia jakby utwierdza w przekonaniu, że przesłanie encykliki *Centesimus annus* odznacza się dalekowzroczną intuicją, która sięga w przyszłość z zadziwiającą trafnością. Czyż pytanie Papieża o to, skąd wywodzą się wszystkie przejawy zła, którym starała się przeciwstawić encyklika *Rerum novarum* i w pewnym sensie także encyklika *Centesimus annus*, nie

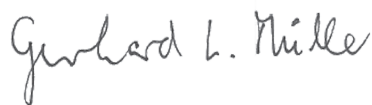
jest wyzwaniem o charakterze cywilizacyjnym, kryjącym w sobie szansę przewyższenia każdej kwestii społecznej? Jan Paweł II, odpowiadając na to pytanie, wyraża przekonanie, że owe przejawy zła mają swój początek w błędnie rozumianej „wolności, która w dziedzinie działalności gospodarczej i społecznej odrywa się od prawdy o człowieku” (nr 4).

Nietrudno zauważyć, że we współczesnym świecie działalność gospodarcza i społeczna niejako z konieczności skorelowana jest z polityką społeczną, uprawianą głównie przez państwo, wspomagane przez samorządy i organizacje pozarządowe, obywatelskie, społeczne, mające charakter lokalny, regionalny, ogólnokrajowy lub międzynarodowy. Niekiedy rolę podmiotów tej polityki pełnią struktury ponadpaństwowe, takie chociażby jak Unia Europejska czy Organizacja Narodów Zjednoczonych. Zważywszy na cele autentycznej polityki społecznej, nie sposób nie zauważyć, że troska o ich realizację kryje się w każdej encyklice społecznej. „Społeczny” głos papieży, w szczególności św. Jana Pawła II, ale także jego następców, Benedykta XVI i Franciszka, ukierunkowany jest na obronę prawdy o człowieku, która domaga się poszanowania jego godności, co przekłada się na respektowanie zasad miłości i sprawiedliwości społecznej, budowanie autentycznego pokoju społecznego jako warunku realizacji dobra wspólnego. Pod tym względem niezwykle ważne są słowa św. Jana Pawła II, wypowiedziane także w *Centesimus annus*, że do prawdziwego dobra, także dobra wspólnego definiującego sens polityki, prowadzi tylko taka wolność, która podporządkowana jest prawdzie (por. np. nr. 4, 46).

Należy zatem z wdzięcznością odnieść się do całego wysiłku intelektualnego, dzięki któremu wspomniane wyżej zagadnienia, jak również cały szereg innych kwestii wpisanych w społeczną, gospodarczą i polityczną troskę Kościoła, znajdującą wyraz w encyklice *Centesimus annus*, stały się przedmiotem rozważań, jakże lapidarnie zasygnalizowanych w tytule książki: *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”* i jej podtytułu: *25-lecie encykliki „Centesimus annus” św. Jana Pawła II*.

Wypada więc pogratulować inicjatorom przedsięwzięcia – zespołowi skupionemu wokół Katedry Polityki Społecznej na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, jak również wszystkim uczestnikom projektu badawczego – autorom poszczególnych artykułów, względnie rozdziałów. Do ich grona należą zarówno wybitni specjaliści w dziedzinie polityki społecznej czy nauk społecznych i politycznych w ogólności,

jak też początkujący badacze, którzy, pozostając pod urokiem społecznej pasji św. Jana Pawła II, dopiero zdobywają szlify akademickie. Oby przedstawione analizy, opinie, refleksje czy projekty znalazły przełożenie w realizacji praktycznej polityki społecznej, w którą we współczesnych społeczeństwach pluralistycznych zaangażowani są chrześcijanie i niechrześcijanie. Dla wyznawców Chrystusa może to być jedyna w swoim rodzaju dobra okazja, by ukazać światu bezpośrednio konsekwencje ewangelicznego orędzia dla życia społeczeństwa i uczynić codzienną pracą i walką o sprawiedliwość społeczną, troskę o ubogich elementem chrześcijańskiego świadectwa. Święty Jan Paweł II wyraził bowiem przekonanie, że poza Ewangelią nie ma prawdziwego rozwiązania jakiegokolwiek kwestii społecznej, zaś „rzeczy nowe” mogą tylko w niej odnaleźć swoją przestrzeń prawdy i odpowiedni fundament moralny (por. nr 5). Niechaj duch społecznego nauczania św. Jana Pawła II przeniknie współczesną politykę społeczną właśnie z uwagi na autentyczne dobro człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boże!



kard. Gerhard Müller